

IV. FORMACJA LITURGICZNA

Ks. Zdzisław Janiec

Formacja organisty (wybrane elementy formacyjne)

WSTĘP

Troska o stałą formację katolików świeckich jest niejako w samym sercu współczesnego Kościoła¹. Daje temu wyraz Ojciec Święty Jan Paweł II w adhortacji posynodalnej o powołaniu i misji świeckich (*Christifideles laici*). Czytamy w niej: „w dialogu między Bogiem, który wzywa, a osobą, do której odpowiedzialności apeluje, zawiera się możliwość, a raczej konieczność integralnej i stałej formacji świeckich... powinna się ona znaleźć wśród zadań priorytetowych diecezji i wejść do programów duszpasterskich...” (ChL 57)².

Z kolei Konstytucja o liturgii świętej (*Sacrosanctum Concilium*) zobowiązuje osoby, którym powierzane są funkcje liturgiczne, aby nabywały w duchu soborowym wewnętrzną formację (por. KL 29).

Taką formacją winni posiadać ci, którzy wykonują posługi liturgiczne, a wśród nich w sposób szczególny organisci. Formacja ta powinna się dokonywać w wymiarze eklezjalnym (I) i liturgicznym (II). Stąd artykuł niniejszy jest próbą refleksji na ten temat.

I. FORMACJA EKLEZJALNA

Zastanawiając się nad formacją eklezjalną organisty, uwzględniono następujące kwestie:

1. Przeżywanie dojrzałej wiary.
2. Świadomość uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa.
3. Poczucie współodpowiedzialności za Kościół i jego dzieła.
4. Otwartość na wspólnotę Kościoła.
5. Realizowanie apostołstwa.

1. Przeżywanie dojrzałej wiary

Organista powinien usiłować dorastać do *dojrzałej wiary i taką wiarę przeżywać* (por. DA 29; ChL 57). Dojrzałą wiarę jako trwałą egzystencjalną postawę cechują: zintegrowanie jej z osobowością człowieka, pogłębienie intelektualne, zdolność do odróżniania istotnych od drugorzędnych treści, krytycyzm, dynamizm, otwartość, i kreatywność. Naskicowany obraz dojrzałej wiary chrześcijanina jest pewnym ideałem i stanowi dla organisty ciągłe zadanie i program pracy formacyjnej³.

¹ Por. A. Suski, *Wprowadzenie*, w: *Dekalog formatora*, red. K. Wójtowicz, Kraków 2001, s. 5.

² ChL – Adhortacja apostolska *Christifideles laici*.

³ Por. M. Nycz, *Zadania organisty w Kościele po Soborze Watykańskim Drugim* (praca magisterska zrealizowana w Instytucie Teologicznym w Sandomierzu), Sandomierz 2002, s. 68.

2. Świadomość uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa

Świadomość eklezjalna organisty będzie się wyrażać między innymi tym, iż będąc człowiekiem dojrzałej wiary, zrozumie swoją obecność w Kościele jako *uczestnictwo w potrójnym urzędzie Jezusa Chrystusa* – kapłańskim, prorockim i królewskim (por. DA 2; ChL 14). Tę potrójną funkcję przekazał Chrystus swojemu Kościołowi. Ponieważ ludzie świeccy nie tylko przynależą do Kościoła, ale i są Kościołem, dlatego mają w tych funkcjach uczestnictwo⁴.

a) Będąc uczestnikiem funkcji *kapłańskiej*, organista jest uzdolniony i powołany do składania duchowych ofiar i do dawania świadectwa o Chrystusie. „Wszystkie uczynki, modlitwy i przedsięwzięcia, życie małżeńskie i rodzinne, codzienna praca, wypoczynek, a nawet utrapienia życia, jeśli są cierpliwie znoszone, stają się duchową ofiarą, którą składa on Bogu Ojcu łącząc w eucharystycznym obrzędzie z ofiarą Ciała Pańskiego” (ChL 14). Spełni się w tej funkcji, gdy będzie przyjmował sakramenty święte, a z modlitwą swoją złączy akty czci należnej Bogu⁵.

b) Organista powinien współdziałać z nauczycielskimi działaniami Kościoła, przez swój udział w funkcji *prorockiej*. „Chrystus, Prorok wielki, który zarówno świadectwem życia, jak mocą słowa głosił Królestwo Ojca, pełni swe prorocze zadanie nie tylko przez hierarchię, ale także przez świeckich, których po to ustanowił świadkami oraz wyposażył w zmysł wiary i łaskę słowa, aby moc Ewangelii jaśniała w życiu codziennym, rodzinnym i społecznym”⁶. Organista ma również udział w nadprzyrodzonym zmyśle wiary Kościoła. Dlatego zobowiązany jest, by z wiarą przyjmować, głosić słowem i czynem Ewangelię, demaskując śmiało i odważnie wszelkie przejawy zła. Winien zabiegać o to, by nauka Chrystusa jaśniała w jego życiu codziennym i rodzinnym. Przez przykład swojego życia organista ma ukazywać innym Chrystusa (por. KK 31).

c) Swój udział w misji *królewskiej* Chrystusa organista urzeczywistni, gdy najpierw będzie podejmował duchową walkę, ażeby pokonać królestwo grzechu w życiu osobistym jak i wspólnotowym⁷. „Cóż jest bowiem bardziej królewskiego niż to, że dusza potrafi kierować swoim ciałem w poddaniu się Bogu ?”(KKK 786)⁸.

Wielkim obszarem działania organisty w duchu misji królewskiej Chrystusa jest przestrzeń spraw doczesnych, aby ta była przeniknięta duchem Ewangelii (por. KDK 38). W ten sposób poprzez dar z siebie, w miłości i sprawiedliwości ma ostatecznie służyć Jezusowi obecnemu w bliźnich (por. ChL 14). W duchu tej misji organista ma się czuć powołany do współdziałania w służbie wspólnoty kościelnej, dla jej wzrostu i żywotności (por. KPK kan. 129 p.2), uwzględniając charyzmaty otrzymane od Pana⁹.

⁴ Zob. E. Weron, *Laikat i apostołstwo*, Poznań 1999, s. 25; B. Margański, *Powołanie świeckich do uczestnictwa w posłannictwie Kościoła i sprawowaniu liturgii*, w: *Diligis Me? Pasce*, red. S. Czerwik, Sandomierz 1999, t. 1, s. 408-411.

⁵ Por. A. Szafranski, *Kairologia, Zarys nauki o Kościele w świecie współczesnym*, Lublin 1999, s. 237.

⁶ Zob. E. Weron, *Laikat ...*, s. 37.

⁷ Tamże, s. 49.

⁸ Por. M. Nycz, *Zadania organisty ...*, s. 69-70.

⁹ Tamże, s. 50.

3. Poczucie współodpowiedzialności za Kościół i jego dzieła

Tak pojmując udział w potrójnej misji Chrystusa, organista powinien być świadomy, iż jest osobą obdarowaną zaufaniem i wezwaną do *odpowiedzialności za Kościół Chrystusowy i jego dzieło* (por. DA 3). Pracę swoją w Kościele winien traktować jako realizację życiowego powołania. Motywacją zaangażowania organisty powinny być: umiłowanie czynności muzycznych, miłość w stosunku do tych, wśród których się pracuje, świadomość dobrego wykonywania swojej funkcji, bezinteresowność i dobro innych¹⁰.

Odpowiedzialność za Kościół wyrazi organista między innymi w rozumieniu, iż jest powołany do świętości. Jest ona najwspanialszym świadectwem godności, jaką otrzymuje uczeń Chrystusa. To nie jest tylko czysty nakaz moralny, ale kryterium przyporządkowania do Kościoła. Świętość to niezbywalny wymóg tajemnicy Kościoła. „Wszyscy chrześcijanie jakiegokolwiek stanu i zawodu powołani są do pełni życia chrześcijańskiego i do doskonałości w miłości” (KK 40). Świętość swojego „być” powinien organista wyrazić przez świętość swoich „działań”, które wyrażają się w naśladowaniu Jezusa Chrystusa (por. ChL 16).

4. Otwartość na wspólnotę Kościoła

Eklezyjalna mentalność organisty okaże się w tym, iż będzie umiejętnie wychodził i *otwierał się ku całej wspólnotcie Kościoła* (por. DA 9). Spełnianie przez niego zadań nie może mieć znamion indywidualizmu i nie jest abstrakcyjne, ale ma konkretne odniesienie i charakter wspólnotowy. Jest to diecezja i jej komórka – parafia (por. ChL 25). „Niech świeccy przyzwyczajają się działać w parafii w ścisłej jedności ze swoimi kapłanami, przedkładając wspólnotcie kościelnej problemy miejscowe i światowe oraz sprawy dotyczące zbawienia, celem wspólnego ich omówienia i rozwiązania; współpracować w miarę sił we wszystkich poczynaniach apostołskich i misyjnych swojej kościelnej rodziny” (DA 10). Organista zatem ma być człowiekiem otwartym, włączonym w społeczność, zaangażowanym członkiem Kościoła.

5. Realizowanie apostołstwa

Posługiwanie organisty ma też wymiar *osobistego apostołstwa*. Chrześcijanin winien być znakiem ukazującym Chrystusa przez świadectwo całego życia wpływającego z wiary, nadziei i miłości (por. DA 16). „Chodzi tu o promieniowanie stałe, bowiem związane z konsekwentną zgodnością osobistego życia z wiarą, jak również o promieniowanie szczególnie wyraziste, bowiem katolicy świeccy, dzieląc w pełni z innymi warunki życia i pracy, radości i nadzieje mogą dotrzeć do serc swoich sąsiadów, przyjaciół lub kolegów, otwierając je na pełny wymiar rzeczywistości, na pełny sens egzystencji, którym jest komunია z Bogiem i z ludźmi” (ChL 28).

Podjęcie się zadań organistowskich wymaga, by spojrzeć na nie, jako na misję, która włączona jest ostatecznie w całe posłannictwo Kościoła. Nie są to zwykłe zawodowe zajęcia. Aby organista owocnie pełnił swoje zadania, świadomie i umiejętnie-

¹⁰ Zob. Ch. Pająk, *W trosce o nauczanie śpiewu w kościele*, w: *Muzyka i śpiew liturgiczny*, red. J. Zimny, Sandomierz 2002, s. 88.

nie, potrzebuje eklezjalnego traktowania swojej funkcji. Do tego wymiaru powinien zawsze nawiązywać, w tym duchu działać i tę świadomość pogłębiać¹¹.

II. FORMACJA LITURGICZNA

Mówiąc o formacji liturgicznej organisty, mamy na uwadze:

1. Świadomość liturgiczną.
2. Pogłębianie liturgicznego nauczania Kościoła¹².

1. Świadomość liturgiczna

Organista zanim zasiądzie przed manuałem organowym w świątyni i podejmie zadania muzyczne, powinien rozumieć liturgię Kościoła. „Stopień uczestnictwa w sprawowaniu Eucharystii zależy od poznania przez uczestników sprawowanego misterium. Może być ono zewnętrzne lub wewnętrzne, teoretyczne lub egzystencjalne. Postęp dotyczy przemiany w kierunku doświadczenia mistycznego: ono ogarnia całego człowieka – jego rozum, wolę i uczucia, wszystkie władze naturalne przenika łaską, poddaje pod tchnienie Ducha Świętego. Sprawia, że uczestnictwo staje się przeżyciem w Duchu i prawdzie”¹³.

O potrzebie rozumienia liturgii mówili i pisali pionierzy ruchu odnowy liturgicznej, np. Pius Parsch (już w 1937 r.) pisał: „że liturgia chce ukształtować nasze życie, jest ona pobożnością i stylem życiowym starożytnego Kościoła”¹⁴, zaś Pius XII w encyklice *Mediator Dei* wskazał na konieczność wykształcenia liturgicznego duchownych i odpowiedniego pouczenia wiernych¹⁵.

W instrukcji *Musicam Sacram*¹⁶ czytamy: „oprócz kształcenia muzycznego należy udzielać członkom zespołu (muzycznego) również odpowiednich wiadomości z dziedziny liturgii i życia duchowego, tak by wykonywane przez nich zadania liturgiczne nie tylko podnosiły piękno świętych obrzędów i były zbudowaniem dla wiernych, ale także by dla nich samych były źródłem duchowego dobra” (MS 24).

Na to zagadnienie zwraca również uwagę *Konstytucja o liturgii świętej*. Określa ona, że liturgia: „jest źródłem z którego wypływa cała jego moc” (KL 10). Poprzez liturgię rozwijamy życie wiary, aby przez to jeszcze bardziej każdy chrześcijanin lepiej spełniał swoje życiowe powołanie¹⁷. Bowiem liturgia „buduje przybytek święty Panu, mieszkanie Boga w Duchu, na miarę pełnego wzrostu dojrzałości Chrystusowej” (Ef 4,13; KL 2). Zatem świadomy udział wiernych w liturgii w dużej mierze zależy od zrozumienia liturgii, jej ducha przez spełniających w niej powierzone funkcje (por. KL 15-18).

¹¹ Zob. M. Nycz, *Zadania organisty ...*, s. 72.

¹² Tamże, s. 73.

¹³ Zob. W. Świerzawski, *Misterium Eucharystii i mistyka eucharystyczna*, w: *Misterium Christi - Msza święta*, red. W. Świerzawski, Kraków 1992, s. 121.

¹⁴ P. Parsch, *Liturgiczne ukształtowanie życia*, „Mysterium Christi” 9 (1937/1938), nr 1, s. 11.

¹⁵ Zob. Pius XII, Encyklika *Mediator Dei*, cz. IV, nr 99-100. Tłumaczył, wstępem i komentarzem opatrzył, J. Wierusz Kowalski, Kielce 1948.

¹⁶ MS – Instrukcja *Musicam Sacram*.

¹⁷ R. Tyrała, *Soborowa odnowa muzyki kościelnej w Polsce*, Kraków 2000, s. 188.

2. Pogłębianie liturgicznego nauczania Kościoła

a) Do pogłębiania świadomości liturgicznej organista powinien przyczyniać się przez *pielęgnowanie w sobie poczucia „sacrum”*¹⁸. Chodzi więc o przeświadczenie, że w liturgii dokonuje się coś świętego, coś, co jest niezależne od człowieka, co wymaga ciszy, skupienia, a nawet pewnej fascynacji.

b) Oznaką troski organisty o wiedzę liturgiczną jest ciągle *poznawanie liturgicznego nauczania Kościoła*¹⁹. W Konstytucji o świętej liturgii zawarta jest uwaga, iż prawo kierowania sprawami liturgii należy wyłącznie do władzy kościelnej. Przysługuje ono Stolicy Apostolskiej, konferencjom episkopatów i biskupowi diecezjalnemu z kompetencjami dla danego terytorium. Nikomu innemu, choćby nawet był prezbiterem, nie wolno na własną rękę niczego dodawać, ujmować lub zmieniać w liturgii (por. KL 22). Tę zasadę podkreśla Jan Paweł II: „Nie można uważać siebie za właściciela, który dowolnie dysponuje tekstem liturgicznym i całym najświętszym obrzędem jako własnością i nadaje mu kształt osobisty i dowolny. Może się to czasem wydawać bardziej efektowne, może nawet bardziej odpowiadać subiektywnej pobożności, jednakże obiektywnie jest zawsze zdradą tej jedności, która w tym Sakramencie jedności nade wszystko winna się objawiać” (DC II, 8)²⁰.

Urząd Nauczycielski Kościoła ma prawo podawać pewne ogólne wskazania odnośnie do muzyki liturgicznej, wytyczać drogi jej rozwoju, zachęcać twórców i wykonawców do ubogacania skarbcza muzyki sakralnej odpowiednimi dziełami, stawiać im pewne wymagania i wreszcie podejmować działania zapobiegające nadużyciom²¹. Mając te wskazania na względzie, organista będzie docierał do istotnej treści zawartej w liturgii (por. MS 67), unikając błędnego posługiwania muzycznego²². Można być dobrym muzykiem, nawet wirtuozem gry organowej, ale będzie się marnym organistą, gdy zabraknie wystarczającego wykształcenia w dziedzinie liturgii²³.

c) Organista powinien *posiadać własny zbiór literatury tego przedmiotu*, na bieżąco aktualizowany o nowe pozycje. W spełnianiu tego obowiązku organista potrzebuje pomocy prezbitera, który udostępni mu kościelne dokumenty, wyjaśni wątpliwości i czuwał będzie nad jego liturgicznym doksztalcaniem. „Toteż pasterze winni uznawać i popierać rozwój tych posług, urzędów i funkcji, które opierając się na sakramentalnym fundamencie Chrztu, Bierzmowania, a w wielu wypadkach także Małżeństwa, są spełniane przez katolików świeckich” (ChL 23). Te słowa Jana Pawła II zawarte w *Christifideles laici* są szczególnym zobowiązaniem duchownych w obliczu posługiwania, które pełni organista.

¹⁸ Zob. R. Rak., *Wychowanie do życia eucharystycznego*, w: *Mysterium Christi – Msza święta*, red. W. Świerżawski, Kraków 1992 s. 135.

¹⁹ O wychowaniu liturgicznym w Kościele zob. S. Cichy, *Wychowanie liturgiczne w Konstytucji o liturgii świętej i dokumentach posoborowych*, w: *Euntes docete*, red. J.W. Boguniowski, Kraków 1993, s. 173-189.

²⁰ DC – List apostolski Jana Pawła II *Dominicae cenaes*.

²¹ Por. I. Pawlak, *Muzyka liturgiczna po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*, Lublin 2001, s. 118.

²² Zob. Z. Bernat, *Organista*, w: *Wprowadzenie do liturgii*, red. F. Błachnicki, Poznań 1967, s. 201.

²³ Zob. I. Pawlak, *Nowe spojrzenie na zadania organisty*, HD 41 (1972) s. 187.

d) Istotnie znaczenie dla liturgicznej formacji organisty będzie miało jego systematyczne uczestnictwo w konferencjach, zjazdach i rekolekcjach organizowanych przez Diecezjalną Komisję Muzyki Liturgicznej (por. MS 68), Studium Organistowskie i Diecezjalne Duszpasterstwo Organistów. „Przedmiotem specjalnej troski winno być kształcenie organistów. Na terenie diecezji powinno się zająć tą sprawą erygowane przez Ordynariusza Studium Organistowskie. Jego zadaniem jest nie tylko kształcenie nowych organistów, ale i dokształcanie tych, którzy już pracują w tym zawodzie” (IEP 32)²⁴. Te zajęcia organisty sankcjonują wymagania artykułowane w szczegółowych regulaminach pracy muzyka kościelnego (por. DSDS 313)²⁵.

e) Zadania organistowskie realizowane w Kościele wymagają od muzyka kościelnego *ukształtowanej postawy osobowościowej*. Dlatego też do jego zadań oprócz znajomości muzyki i umiejętności jej wykonywania należą:

- *nabywanie, pogłębianie świadomości Kościoła*, co wyraża się w przeżywaniu dojrzałej wiary, w świadomości uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa, w poczuciu współodpowiedzialności za Kościół i jego dzieła, w postawie otwartości na całą wspólnotę Kościoła oraz traktowanie swojej obecności w Kościele w duchu indywidualnego apostołstwa;

- *zglobianie ducha liturgii*, jej istoty, wymowy znaków, symboli, postaw i gestów liturgicznych. Organista winien w liturgii dostrzec święte czynności Chrystusa i Kościoła oraz odpowiedzialnie w nich uczestniczyć. Ten zaś licząc się z wytycznymi prawodawstwa liturgicznego, powinien spełniać swoją posługę jako realizację życiowego powołania²⁶.

ZAKOŃCZENIE

Niniejszy artykuł miał za zadanie skrótowo zaprezentować niektóre elementy niezbędne w formacji organisty. Przeprowadzone poszukiwania w tym temacie naprowadziły autora do sformułowania następujących wniosków:

1. Organista winien nabywać i pogłębiać świadomość Kościoła, która wyraża się w przeżywaniu dojrzałej wiary, w świadomości uczestnictwa w potrójnym urzędzie Chrystusa (*kapłańskim, prorockim i królewskim*), w poczuciu współodpowiedzialności za Kościół i jego dzieła, w postawie otwartości na całą wspólnotę Kościoła oraz traktowanie swojej obecności w społeczności eklezjalnej w duchu apostołstwa.

2. Muzyk kościelny powinien zgłębiać istotę liturgii oraz jej duchowość. Winien postrzegać liturgię jako świętą czynność Chrystusa i Kościoła oraz, że sam jest jej współtwórcą. Organista licząc się z wytycznymi prawodawstwa liturgicznego powinien spełniać swoją posługę jako życiową misję.

3. Dobra formacja eklezjalna i liturgiczna organistów, może być dla nich jeszcze większym gwarantem autentyczności i skuteczności przekazu wiary poprzez muzykę²⁷.

²⁴ IEP – Instrukcja Episkopatu Polski o muzyce liturgicznej po Soborze Watykańskim II.

²⁵ DSDS – Drugi Synod Diecezji Sandomierskiej.

²⁶ Por. M. Nycz, *Zadania organisty* ..., s. 79-80.

²⁷ Zob. R. Tyrała, *Soborowa odnowa* ..., s. 188.